

# ELEMENTARZ - WIRTUALNIE I Z WDZIĘKIEM

**ALA MA KOTA...** a Muzeum Oświaty w Kuźnicy Grabowskiej ma za patrona prof. Mariana Falskiego, twórcę najpopularniejszego w Polsce ELEMENTARZA! Na dodatek ma też wielu ludzi z inicjatywą, na czele z kustoszem muzeum - Ewą Małąg, którzy sprawiają, że o Kuźnicy Grabowskiej i małym muzeum w zabytkowym dworku z roku na rok jest coraz głośniej.

7 grudnia minęła 139. rocznica urodzin Mariana Falskiego. Od czterech lat właśnie tego dnia odbywa się wspólne czytanie jego ELEMENTARZA - książki, na której wychowały się pokolenia Polaków. Te pierwsze czytania były skromne, nie wychodziły poza środowisko gminy, ale w ubiegłym roku zdecydowano się poprosić o patronat Pierwszą Damę - Agatę Kornhauser-Dudę ... i zabawa z „Elementarzem” nabrała przyspieszenia. Choć w tym roku czytanie nie mogło odbywać się wspólnie w urokliwych wnętrzach muzeum, to z pomocą przyszła technika. Za pośrednictwem audiowizualnych nagrań powstał reportaż, który telewizyjna trójka (TVP 3) wyemitowała właśnie w rocznicę urodzin M. Falskiego. Nie byłoby w tym może nic nadzwyczajnego, gdyby wspomnienia z dzieciństwa dotyczące „Elementarza” oraz pochwały i życzenia pod adresem muzeum, nie zostały przybrane w niezapomniane fragmenty czytane pochodzących z książki Falskiego. Jedni mówili je tam, na miejscu, zasiadając w zabytkowych ławkach, inni nagrali krótkie filmiki w swych domach i gabinetach, racząc odbiorców wybranym cytatem i serdecznym uśmiechem. A wystąpiły osoby znane z telewizyjnych ekranów - popularne, lubiane i zacne. Tą pierwszą i najważniejszą postacią była pani prezydentowa **Agata KORNHAUSER-DUDA**.

- *Podtrzymuję mój patronat nad tą inicjatywą, będąc przekonana o jej wartości i o tym, że sięganie do dobrych i sprawdzonych wzorców podrecznikowych dla uczniów klas najmłodszych jest nie do przecenienia.*

*Bardzo cieszę się, że muzeum kontynuuje inicjatywę podtrzymującą o profesorze i jego „Elementarzu”. Gorąco państwa pozdrawiam i życzę czerpania przyjemności z lektury czytanki - mówiła w nagraniu Pierwsza Dama.*

Na ekranie pojawili się wojewoda **Łukasz Mikołajczyk** i wicemarszałek **Krzysztof Grabowski**. Fragment „Elementarza” przeczytały też minister **Marlena Małąg** i senator **Ewa Matecka**, dedykując swoje czytanie wnuczce Zosi. Zgodnie, bez ideologicznych swarów, współbrzmiała para poselska: **Karolina Pawliczak** i **Tomasz Ławniczak**. Z tym samym entuzjazmem fragmenty „Elementarza” recytowały gwiazdy rywalizujących z sobą telewizji: **Krzysztof Ziemięć** - prezenter TVP, **Fatima Orlińska** - TVN czy **Roman Kołtoń** - komentator sportowy Polsatu. Sport reprezentowały również wiceprezes PZPN - **Andrzej Padewski**. Gwiazdą programu był aktor **Artur Barciś**. Na ekranie pojawił się też popularny piosenkarz - **Wojciech Gąsowski**, choć tym razem nie zaśpiewał o przywatkach, lecz śpiewając powiedział coś o konfiturach. Znajomością „Elementarza” zabłysnął starosta **Lech Janicki**, dzieląc się także wspomnieniami z lat szkolnych.

IV Czytania nie mogło obyć się bez dyrektorów gminnych placówek oświatowych, a skoro tak, to musiał ich podsumować wielkopolski kurator oświaty - **Robert Gaweł**, recytując „Abecadło”. Swoje „pięć minut” miał też **Bogdan Jagiełło** - emerytowany redaktor WSiP, który wystąpił wraz z córką **Magdaleną Jagiełło-Szostak**. Z kolei z synkiem Patrykiem pojawił się w reportażu **Andrzej Mikula** z Wrocławskiej Grupy Poszukiwawczej.

Nie można też zapomnieć o najmłodszych - uczniach miejscowej szkoły, którzy czytali z wdziękiem, ale i z wielkim przejęciem. Całość została dopełniona akcentami artystycznymi, na które złożyły się: występ wokalistki **Sary Rainer** z Mikstatu i grające na saksofonie **Kamila Krysiak** z Biskupic Zabarycznych. Nostalgicznym tańcem w takt piosenki Grechuty „Ocalić od zapomnienia” urzekł wszystkich duet tancerzy: **Ewelina Kmiecik** i **Grzegorz Antosz**.

Między poszczególnymi występami pojawiała się kulturalność muzeum - **Ewa Małąg**, interesująco opowiadając o działalności placówki.

- *Pierwsze rozmowy dotyczące muzeum rozpoczęły się w 2004 r. Rok później muzeum już działało - miejsce nieprzypadkowe, bo niegdyś należało do Karola Oxnera, teścia prof. Falskiego. Dziś dawne pokoje gościnne zostały zagospoda-*

rowane na klasę lekcyjną z początku XX w. oraz na kolekcję elementarzy z całego świata. To ogromna radość widzieć wśród zwiedzających słuchanie, słuchać ich opowieści z własnej szkolnej ławy, słuchać o kleksach w zespocie, rozlanej oliwie, białych kołnierzykach i dziurach na kolanach. (...)

„Elementarz” zmieniał się na przestrzeni lat, prof. Falski ciągle nad nim pracował, ciągle go udoskonalał. Dlatego my wspólnie z elementarzową Alą pomagamy w obowiązkach domowych, pomagamy mamie, tacie, a w późniejszych czasach podziwiamy neony, chodzimy do kina, oglądamy telewizję, słuchamy radia, a pod koniec kariery „Elementarza” obserwujemy lot w kosmos.

Realizatorami reportażu, tej nietypowej relacji z IV Wspólnego Czytania Elementarza prof. Mariana Falskiego byli: Piotr Robakowski i Kuba Szada-Borzyszkowski.

Obstanki należy było do gospodarza gminy, wójta **Konrada Kuświka**, który zaprosił do odwiedzenia muzeum i gminy Kraszewice. Warto z tego zaproszenia skorzystać, bo przykład Muzeum Elementarza w Kuźnicy Grabowskiej pokazuje, że gdy jest pomysł, idea i chęć do działania, to cel można osiągnąć.

K. Juszcza

## Na zdjęciach niektórzy uczestnicy czytania



**EWA MAŁĄG - kustosz Muzeum**

Pierwszy egzemplarz „Elementarza” prof. Falskiego powstał w 1910 roku i mało kto wie, że zasponsorował jego wydanie Karol Oxner. W naszym muzeum jest drugie wydanie - z 1923 roku.



**MARLENA MAŁĄG - minister**

Ktoś tam w ogródku na zagonkach stoi.  
- Nie bój się, Zocho - mówi na to Stach.  
- Tam tylko stoi na wróbelki strach.  
- Oj, ten strach, ten strach, mój Stachu, nie wróbelkom, ale mnie narobił strachu.



**KAROLINA PAWLICZAK - posłanka**

Wracają wspomnienia... Każdy z nas tę książeczkę powinien mieć u siebie w domu. Po pierwsze, żeby do tych wspomnień powrócić i po drugie, żeby promować czytanie, promować alfabet, promować wśród dzieci, wśród najbliższych - bo to wartość ponadczasowa.



**KRZYSZTOF ZIEMIĘĆ - dziennikarz TVP**

Nie wszyscy w tamtych czasach mieli telewizor - ja akurat miałem. Nie ukrywam, że często ten telewizor był większym magnesem niż nauka, nie tylko elementarza, ale później także innych przedmiotów.



**DZIECI - uczniowie**

Ala jest głodna, zagląda do torebki. Co tam jest dobrego? Co jej mama dała?  
W torebce jest butelka mleka. A do tego jest bułka z serem. Jaka ta mama dobra.



**ROBERT GAWEŁ - kurator oświaty**

Abecadło z pieca spadło, o ziemię się hukło.  
Rozsypało się po kątach, strasznie się potłukło...



**LECH JANICKI - starosta**

Nie muszę patrzeć do tekstu kochanego „Elementarza” Mariana Falskiego - ja niektóre czytanki pamiętam. Pamiętam te ławki z kałamarzami w środku, bo zaczynaliśmy uczyć się pisać piórem. Pamiętam również moją wspaniałą nauczycielkę, panią Zofię Grossową. Mówiła zawsze tak - nie rozglądajcie się do dzieci, bądźcie grzeczne i patrzcie na mój piękny nos. Jakoś ciepło mi się robi, jak możemy wrócić do takich wspomnień, a szczególnie do pachnącego (do dziś ten zapach pamiętam) wspaniałego „Elementarza”.



**AGATA KORNHAUSER-DUDA - Pierwsza Dama**

Pani pisze na tablicy, a my zapisujemy do zeszytów:  
Polska jest naszą ojczyzną. Warszawa jest naszą stolicą.  
A nasz hymn narodowy - „Jeszcze Polska nie zginęła”...



**ŁUKASZ MIKOŁAJCZYK - wojewoda**

Murarz domy buduje, krawiec szyje ubrania.  
Ale gdzieżby co uszył, gdyby nie miał mieszkania?  
A i murarz by przecie na robotę nie ruszył,  
Gdyby krawiec mu spodni i fartucha nie uszył.  
(...) Tak dla wspólnej korzyści i dla dobra wspólnego wszyscy muszą pracować, mój maleńki kolego.



**ARTUR BARCIŚ - aktor**

... Nagle zza lasu wyszła chmura.  
- Zobacz Stachu, jak się chmurzy. Ja się boję burzy. I na samą myśl o burzy uciekają, aż się kurzy.